

17. Przemijające narzeczeństwo

1. CELE LEKCJI – WYMAGANIA OGÓLNE

- ustalenie znaczenia pojęcia „narzeczeństwo”;
- ukazanie wartości narzeczeństwa.

2. TREŚCI NAUCZANIA – WYMAGANIA SZCZEGÓŁOWE

uczeń:

- na podstawie zdjęć określa motywy wyboru osoby na randkę;
- definiuje słowo „narzeczeństwo”;
- wczuwając się w rolę narzeczonych i rodziców narzeczonych, charakteryzuje okres narzeczeństwa;
- po lekcji uzasadnia konieczność zachowania czystości przedmałżeńskiej.

3. POJĘCIA, POSTACI

- narzeczeństwo,
- czystość przedmałżeńska.

4. WARTOŚCI

- dostrzeganie wartości narzeczeństwa,
- wytrwanie w czystości przedmałżeńskiej.

5. SCHEMAT LEKCJI

- początek znajomości – randka,
- definicja narzeczeństwa,
- rozumienie okresu narzeczeństwa.

6. PROPOZYCJA REALIZACJI

Wprowadzenie

Metoda – prezentacja zdjęć. Nauczyciel przygotowuje i wyświetla przy pomocy rzutnika multimedialnego od czterech do pięciu różnych zdjęć kobiet i mężczyzn. Fotografie powinny być ponumerowane. Nauczyciel zadaje pytanie: z kim z osób na zdjęciach umówiłbyś/umówiłabyś się na randkę? Uczniowie wybierają tylko jedno zdjęcie, którego numer mogą zapisać w zeszycie. Nauczyciel może

zaprezentować je kilka razy, aby uczniowie mieli czas do namysłu. Następnie chętni uczniowie podają swój typ partnera i uzasadniają, dlaczego wybrali tę osobę.

Podsumowanie: jeśli ktoś wydaje się interesujący, atrakcyjny fizycznie, przyjemnie spędza się z nim czas, warto umówić się z nim na randkę. Po dłuższym lub krótszym okresie „chodzenia” ze sobą ludzie decydują się na zawarcie związku małżeńskiego, a zanim to nastąpi, zwykle odbywają się zaręczyny, czyli zaczyna się czas narzeczeństwa.

Rozwinięcie tematu

Metoda – burza mózgów. Nauczyciel zapisuje na tablicy hasło: NARZECZEŃSTWO i prosi uczniów o wymienienie skojarzeń na ten temat, które hasło zapisuje na tablicy.

Podsumowanie: narzeczeństwo to czas zobowiązania, wątpliwości i odpowiedzialności. Nie jest to jeszcze ostateczna decyzja o zawarciu związku małżeńskiego, jest to sytuacja odwracalna. To czas na to, aby dobrze poznać drugą osobę, jej poglądy na różne sprawy, to czas zadawania pytań, stwierdzenia, czy wybrana osoba będzie dobrym/ą mężem/żoną, ojcem/matką.

Metoda – drama. Nauczyciel dzieli uczniów na czteroosobowe grupy; dwie osoby to narzeczeni, a dwie pozostałe – rodzice. Uczniowie przygotowują scenki, które powinny zawierać następujące elementy (można je zapisać na tablicy): informacja o zaręczynach, powód zaręczyn (miłość, chęć zawarcia związku małżeńskiego), jak narzeczeni chcą wykorzystać czas narzeczeństwa (głębiej się poznać; czas przeżyty w czystości seksualnej). Po zakończonej pracy uczniowie prezentują scenki, w trakcie których nauczyciel zapisuje hasło na tablicy informacje według wcześniej określonego schematu.

Podsumowanie: narzeczeństwo jest wartościowym okresem poznawania siebie. To czas zastanowienia nad motywami prowadzącymi do zawarcia małżeństwa. Narzeczeństwo przygotowuje do służby przyszłemu małżonkowi, do miłości opartej na Bogu. Ważne na tym etapie życia jest zachowanie czystości do dnia ślubu.

Zakończenie

Podsumowanie dramy.

Notatka

Tekst podkreślony w konspekcie.

Korelacja z edukacją szkolną:

- a) wychowanie do życia w rodzinie – narzeczeństwo jako czas przygotowania do pełnienia roli matki i ojca w rodzinie; wybór współmałżonka,
- b) j. polski – przykłady literackich narzeczonych.

7. INNE MOŻLIWOŚCI REALIZACJI

Nauczyciel może wykorzystać do pracy na lekcji listy z podręcznika z działu „Przeczytaj” oraz „Listy, opinie”.

8. ALTERNATYWNE TEKSTY DO WYKORZYSTANIA**Na czym polega przygotowanie się do małżeństwa?**

(Łk 6, 31-33; Rz 15, 3; 12, 15-16)

W małżeństwo każdy wnosi swoją osobowość, wychowanie, a przede wszystkim to, kim jest dzięki współdziałaniu z łaską Bożą i pracy nad sobą. Dobrze przygotowuje się do życia małżeńskiego i rodzinnego ten, kto ciągle troszczy się o wzrost swojej miłości, kto ustawicznie uwrażliwia się na potrzeby drugiego człowieka, stara się mu służyć i uszczęśliwiać go. „Jak chcecie, żeby ludzie wam czynili, podobnie wy im czyńcie” (Łk 6, 31) – to jedna z tych zasad podanych przez Chrystusa, których stosowanie w życiu umożliwi prawidłowe przygotowanie się do wspólnotowego życia małżeńskiego. Cenną wskazówkę daje św. Paweł, mówiąc: „Niech każdy z nas stara się o to, co dla bliźniego dogodne – dla jego dobra, dla zbudowania. Przecież i Chrystus nie szukał tego, co było dogodne dla Niego” (Rz 15, 2-3). Tak więc przygotowuje się do małżeństwa ten, kto otwiera się ustawicznie na innych, wyzbywa się egoizmu, bierze odpowiedzialność za los drugiego człowieka, jego szczęście i zbawienie.

W życiu codziennym, a w szczególności w małżeństwie, ważna jest też umiejętność odczytywania przeżyć drugiej osoby, jej uczuć, współodczuwanie z innymi, o czym wspomina św. Paweł: „Weselcie się tymi, którzy się weselą, płaczcie z tymi, którzy płaczą. Bądźcie zgodni we wzajemnych uczuciach” (Rz 12, 15-16). Tę umiejętność trzeba w sobie ciągle rozwijać przez zastanawianie się nad tym, co inni przeżywają, jakie mają radości i kłopoty oraz jakie uczucia my sami w nich wywołujemy przez nasz sposób traktowania ich, mówienia, bycia, ton mówienia itp. Rodzice powinni rozwijać w swoich dzieciach umiejętność wczuwania się w innych, czyli tzw. zdolność empatii.

Małżeństwo jest związkiem miłości osób równych sobie, jest związkiem partnerskim, w który każdy winien coś wnieść. Przygotowanie do tak pojętego małżeństwa wymaga wyrobienia w sobie poczucia wartości dla płci przeciwnej,

wyzbycia się poczucia wyższości i różnych form niedoceniań drugiego. Zagrożeń trwałości przyszłej rodziny wniesienie w nią mentalności „pana”, który wymaga obsługiwania ze strony innych. Przeciwnie, wyrabianie w sobie od dzieciństwa postawy zaradności życiowej, troskliwości o innych, sprzyjać będzie szczęściu przyszłego małżeństwa.

Prawidłowe, wyrażające miłość seksualne współżycie małżeńskie wymaga umiejętności koncentrowania się na drugiej osobie, odczytywania jej przeżyć. Zagrożeniem w wyrabianiu podobnej umiejętności może być uprawianie samogwałtu oraz innych form autoerotyzmu, w którym cała uwaga człowieka skoncentrowana jest na sobie, na swoim przeżywaniu, na szukaniu samozadowolenia, np. poprzez myśli i spojrzenia o charakterze erotycznym, pożądanym. Miłość wymaga dawania i dzielenia się. Nie rozwija jej zadowalanie siebie samego „przy pomocy drugiego”, nawet jeśli dzieje się to tylko w sferze wyobrażeń. Rozwija natomiast miłość modlitwa za osoby płci przeciwnej, myślenie z szacunkiem o funkcji macierzyństwa i ojcostwa, uwielbianie Boga za piękno człowieka i jego ciała, np. za piękno osób spotykanych na ulicy, które nam się podobają. Taka modlitwa jest formą dawania, czyli miłości i chroni przed konsumpcyjnym podejściem do drugiej osoby, zwłaszcza do jej ciała.

Los przyszłego małżeństwa w dużej mierze zależy będzie od wychowania, jakie przyszli małżonkowie otrzymali w swoim domu rodzinnym, od wzorów zachowań, jakie zaobserwowali u swoich rodziców. Dlatego też oni to właśnie powinni tak wychowywać swoje dzieci, aby formował się w nich duch miłości, odpowiedzialności za innych, umiejętność ponoszenia ofiar, a także zdolność współodczuwania z innymi. W ten sposób dobrze przygotowują swe dzieci do życia w małżeństwie.

Oprócz postaw wyrabianych przez wychowanie i pracę nad sobą bardzo pomocne dla życia przyszłej rodziny może być zdobycie odpowiedniej wiedzy teoretycznej o małżeństwie. Z tego względu korzystne będzie zapoznanie się z literaturą dotyczącą zagadnień rodzinnych, a także z pracami z dziedziny pedagogiki i psychologii.

Jaką formę powinna przyjąć miłość narzeczeńska?

(Kol 3, 12-17)

Okres narzeczeński ma być nie tylko czasem poznania przyszłego współmałżonka, jego charakteru, wychowania, światopoglądu, ale również – okresem formowania się i doskonalenia miłości, która musi się przez całe życie w dalszym ciągu rozwijać. Miłość między mężczyzną i kobietą zawiera na ogół – szczególnie w okresie narzeczeństwa – element silnego oczarowania sobą. Temu uczuciu

towarzyszy pragnienie uszczęśliwiania drugiego, obdarowywania go swymi uczuciami, samym sobą. Drugim składnikiem tej miłości jest pragnienie ukochanej osoby, jej uczuć, sympatii, jej obecności, bliskości fizycznej i duchowej. Człowiek jest istotą cielesno-duchową, dlatego i jego miłość przyjmuje taką samą formę: duchowe nastawienie musi ujawniać się w pewnych cielesnych, odbieranych przez drugiego formach, np. w czułych, życzliwych słowach, spojrzeniu, gestach, dotyku itp. Przez cielesne gesty miłość nie tylko się wyraża, ale również się pogłębia. W małżeństwie jednym ze sposobów wyrażania i pogłębiania miłości jest stosunek seksualny. Powstaje pytanie, jaki duchowo-cielesny kształt powinna przyjmując miłość narzeczeńska, aby doskonaliła się i przygotowywała narzeczonych do przyszłego życia małżeńskiego? Kościół zdecydowanie odrzuca przedmałżeńskie stosunki seksualne, jako nieodpowiedni z wielu względów sposób wyrażania miłości narzeczeńskiej, co zostanie omówione później. Nie godząc się na stosunki pozamałżeńskie, Kościół nie potępia jednak wszelkich w ogóle sposobów cielesnego ujawniania swej miłości do drugiego człowieka. Kościół nie gardzi ludzkim ciałem, dlatego że pochodzi ono od Boga, jest takie, jakiego On chciał, i pozwala człowiekowi wyrażać swoją miłość, a także ją umacniać. Tylko przez ciało można drugiej osobie zakomunikować swoją miłość. Cielesny wymiar posiadają przecież wypowiedane życzliwe słowa, gesty, uśmiech, uścisk, wyświadczenie komuś jakiejś przysługi, okazanie pomocy itp. Bez tych widzialnych i cielesnych form ujawniania miłości nie wiedzielibyśmy, że inni nas kochają. Gdy brak tych zewnętrznych objawów miłości, może się pojawić w nas wątpliwość, czy inni faktycznie nas kochają.

Okres narzeczeński wymaga takich form miłości, które przygotowują najlepiej do życia małżeńskiego. Istotą miłości jest służba drugiemu, chęć uszczęśliwiania go, ubogacania, rozwijania. Narzeczeństwo powinno doprowadzić ten wymiar miłości do najpełniejszego rozkwitu. Potrzebne są zatem takie widzialne formy miłości, które tę służbę ukazują, które ujawniają szczerą chęć obdarowywania drugiego. Konkretnie działania ubogacające drugiego człowieka, każda pożyteczna rozmowa są wyrazem tej miłości i z troskania o kogoś.

Źródło: <http://www.katolicki.net/index.php/sakramenty/sakramenty-malzenstwo/sakramenty-malzenstwo-nazeczenstwo.html> (dostęp: 27.05.2014).